

## Dyskutujemy

**W**OBLICZU ważnych wydarzeń i potrzeb dokonywania pełnego rachunku przebytej, czteroletniej drogi oraz ustalania i podjęcia nowych zadań prowadzimy ogólnonarodowe rozmowy, które określają miarę przedzjazdowej dyskusji nad temi Komitetu Centralnego naszej partii.

Cale społeczeństwo — cały aktyw partyjny i sojuszników stronnictw z ogromnym zrozumieniem i dużą odpowiedzialnością przystąpi do zadania, zdając sobie sprawę, że od tego przecież zależy, w jakim stopniu zbliżymy się do celu, którym jest dalsze umacnianie siły naszego kraju, osiąganie co-

raz to wyższego standardu życiowego przez jego mieszkańców. Wartością też zjazdowych jest bogactwo zagadnień — widzenie kraju w różnych aspektach jego rozwoju gospodarczego, ale i ogromną wartością jest widzenie przede wszystkim człowieka i jego roli w społeczeństwie oraz jego potrzeb.

I właśnie dlatego istnieje potrzeba szerokiej dyskusji nad każdym problemem i z każdym obywatelem Polski. „Ważnym czynnikiem praktyki demokracji socjalistycznej — czytamy w tezach — jest systematyczne stawianie pod szeroką dyskusję społeczną programów rozwoju kraju, poszczególnych

## TELEGRAM

**DZIS' ROZPOCZĘŁA OBRADY PRZEDZJAZDOWA KONFERENCJA ZAKŁADOWA P ZPR, KTÓRA WYBIERZE DELEGATÓW NA V ZJAZD I DELEGATÓW NA KONFERENCJĘ POWIATOWĄ.**

**UCZESTNIKOM KONFERENCJI Z Y C Z Y M POMYSŁNYCH OBRAD!**



Z okazji 29 rocznicy napadów Niemców hitlerowskich na Polskę zorganizowana została przez koło ZBoWiD w Świdniku i koło nr 11 w Lublinie wystawa obrazująca mecenstwo więźniów obozów koncentracyjnych. Od 16 września wystawę oglądać będzie można w holu nowego kina.

## Nowy rok szkolny rozpoczęty

Drugiego września w sali ZDK zebrała się ponad 600-osobowa grupa uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz cały zespół pedagogiczny na czele z dyrektorem ADAMEM HADRAWĄ. Na uroczystości przybyli również: I sekretarz Komitetu Zakładowego tow. ROMUALD JANKOWSKI, przewodniczący RZ tow. ROMAN MANKO i przewodniczący RR tow. ROMAN WALLNER. Do zebranych młodzieży przemówił: dyrektor szkoły A. HADRAWA i sekretarz KZ tow. ROMUALD JANKOWSKI podkreślając w swych wystąpieniach rolę i znaczenie oświaty w całym procesie naszego gospodarczego i politycznego życia.

Podkreślono też dużą rolę szkoły w wychowywaniu kadry dla naszego zakładu, kadry solidnych i wysoko kwalifikowanych pracowników. ZSZ ma od szeregu lat tradycję szkoły, której mury opuszczają cenieni potem fachowcy, zdolni podejmować najbardziej trudne zadania produkcyjne. O zachowanie nadal takiego poziomu apelowano do młodzieży, ponieważ spełnienie tego warunku zależy w ogromnej mierze od niej.

Rozpoczęcie roku szkolnego zbiega się zwykle z rocznicą wybuchu II wojny światowej, dlatego również i z tej okazji przypomniana została pokrótce jej historia.

Mówili o tym dyrektor HADRAWA i I sekretarz KZ. Na zakończenie uroczystości uczniowie zostali zapoznani z obowiązującym regulaminem szkoły i planem zajęć.

Szkoda tylko, że brak było na rozpoczęciu roku szkolnego ZSZ przedstawicieli administracji zakładu.

Tego dnia odbyła się również uroczystość rozpoczęcia roku w Technikum Wzrostowym z udziałem licznych gości z naszego zakładu i przedstawicieli kuratorium.

(St.)



Odnaczony Złota Jubileuszowa Odnazka ZZMet.

Nr 17 (219)

10 września 1968 r.

Cena 50 gr

## Akcja „dobrej roboty” trwa

Każdy pracownik Wytwórni, każdy kierownik bierze udział w wymianie poglądów, opinii, ocen, w zgłaszaniu wniosków, spostrzeżeń, uwag dotyczących ORGANIZACJI swojego stanowiska pracy, wydziału (działu), w którym pracuje, komórki organizacyjnej, którą kieruje.

### PRZECZYTAJ KONIECZNIE!

— Choćby tylko dlatego, aby wyrazić na ten temat swoje, cenne — choć odmiennie zdanie.

### LUBIMY IMPROWIZOWAĆ (dlaczego?)

Ciągle wymyślamy nowe przedsięwzięcia — lubimy to zajęcie, bo jak pisał N. Parkinson: „Wykonywanie pracy jest czymś trudniejszym niż mówienie komuś w jaki sposób tę pracę powinno się wykonywać”.

Słyszysz się przy tym często wypowiedzi nie adresowane w rodzaju: „...to jest partanina nie robota, świat nie służył o takim nieporządku. To wszystko jest złe, na co to komu? Balagan w koło i tyle! Kto się wreszcie tym zajmie?”.

— Właśnie — kto? Brzmi to zresztą jak przypomina-

nie komuś o obowiązkach, które należą w tym samym stopniu do tego kogoś jak i do samego przypominającego!

Bo może by się chciało usprawniać i organizować, ale łatwiej improwizować!

CZY TO Z POWODU NADMIARU ZADAN

W programie usprawnień, zbudo-

wanym w ramach prac Zakładowej Komisji Usprawnień Organizacji

CIĄG DALSZY NA STRONIE 5

## Romuald Jankowski I sekretarz KZ PZPR

## Zadania naszej POP

**T**IEŻY zjazdowe stanowia bogaty program usprawnień i nowych zadań w całym szeregu dziedzin życia politycznego i gospodarczego — program, w którego tworzeniu bierze udział całe społeczeństwo — każdy, komu drogie są losy naszego kraju.

Partia nasza z dużą uwagą słucha głosu całego społeczeństwa, pragnie zasięgnąć jego opinii w żywotnych sprawach narodu, pragnie w oparciu o szeroką dyskusję ustalić najbardziej prawidłową drogę rozwoju Polski.

Dlatego też szeroko rozwinięliśmy dyskusję, dlatego stworzyliśmy tyle jej dogodnych form. Musimy sobie zdać sprawę z faktu, że dążenie do postępu, usuwanie z drogi wszelkich nieprawidłowości, które utrudniają by postępek zależeł będzie od stałego wzrostu świadomości członków partii i nie tylko członków partii, zależeł będzie od poczucia odpowiedzialności za rezultaty naszego jutra.

W związku z tym rośnie coraz bardziej rola i zadania organizacji partyjnych, a tym samym większe spadają obowiązki na członków partii — na cały zaangażowany aktyw, który trzeba powiedzieć z całą odpowiedzialnością, daje wiele dowo-

dów swej wysoko świadomej, patriotycznej postawy.

W trwającej dyskusji na łamach prasy zakładowej pragnę kilka uwag i refleksji dorzucić, które z punktu widzenia naszej zakładowej organizacji moim zdaniem są ważne i niezmiennie potrzebne.

**G**ŁÓWNYM zadaniem, które realizować winniśmy dziś i w przyszłości to sumienna i konsekwentna realizacja zadań produkcyjnych.

Uparte dążenia do zwiększania wydajności pracy, podnoszenia jakości wyrobu, zmniejszania pracochłonności oraz radykalnej poprawy stosunków międzyludzkich — oto obowiązki, który musi być bezwzględnie realizowany.

Mówiąc o roli i zadaniach organizacji partyjnych w świetle problemów zakładu i też zjazdowych pragnę na kilka spraw zwrócić uwagę. Do odbywającej się dyskusji na zebraniach nie tylko OOP, przywiązuje się dużą wagę. Uważamy, że inspirować ona wiele cennych pomysłów i wniosków, że będzie pomagała osiągnąć lepsze wyniki społeczno-ekonomiczne. Dyskusja ta jest bogata w treści, jest dowodem aktywności pracowników i czynnego zaangażowania się w problem.

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

## Nasz komentarz

**J**ESTEŚMY ostatnio bardzo zaafektowani wydarzeniami w Czechosłowacji. Codzienne doniesienia prasowe, coraz bardziej optymistyczne po moskiewskich rokowaniach między rządami i kierownictwem partii komunistycznych ZSRR i CSRR, informują o pokrzyżowaniu reakcyjnej i rewizjonistycznej działalności pewnych grup w Czechosłowacji popieranych przez NRF, Stany Zjednoczone i inne państwa imperialistyczne.

Wiemy już jak doszło do takiej sytuacji i nasze go południowego sąsiada, w której konieczna była pomoc, w tym również zbrojna pięciu państw socjalistycznych. Zdajemy sobie sprawę dlaczego również nasze wojsko wkroczyło na teren CSRR i podziwiamy jego zdyscyplinowanie oraz wysokie poczucie odpowiedzialności i humanizmu. Trzeba mieć takie wartości, aby zniesie cierpliwie obelgi kłętowane przez wyrostków i wszelkiego autoramentu reakcjonistów stawiające znak równości między naszymi wojskami a wojskami hitlerowskimi. Z tym większym uznaniem patrzymy na śmierć naszego żołnierza, który zginął ratując od niechybnej śmierci obywatela czechosłowackiego.

**J**EDNOCZEŚNIE z tymi refleksjami budza się inne mniej optymistyczne, a zarazem pouczające. Wroście i szkalujące nasz kraj ulotki, hasła, rozkazy na murach w Pradze, Bratysławie i innych miastach m. in. chuligani, młodzież szkolna i studencka. Oni też prowokowali incydenty, które mogły zakończyć się rozlewem krwi,

nie zawsze zdając sobie sprawę z tego, dlaczego i co czynią. Podobnie w marcu zachowywała się część naszej młodzieży, kiedy również podniósł w naszym kraju głowę rewizjonizm, syjonizm i różnego rodzaju reakcja. To, że wydarzenia marcowe nie przybrały takiego rozmiaru jak sytuacja w Czechosłowacji możemy zawdzięczać sile partii i jej kierownictwu, które zawsze zdecydowanie reagowało na „poczynania reakcji i rewizjonizmu, którego polityka wewnętrzna i zagraniczna odpowiadała żywotnym interesom całego narodu. Czułość wobec knowa imperializmu — który jak zdaliśmy się zorientować na podstawie sytuacji w bratnim kraju czechosłowackim, zdolny jest do wszystkiego, aby zrobić wyłom w naszym socjalistycznym obozie — jest zawsze jednym z podstawowych obowiązków członków partii i całego narodu. Wypadki marcowe w naszym kraju, obecna sytuacja w Czechosłowacji ujawniły słabość pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży. Kolejne więc zadanie dla organizacji partyjnych to rozwinięcie szerokiej pracy wychowawczej u podstaw której leżałaby szacunek do pracy i do ludzi, do poczucia odpowiedzialności za losy naszej ojczyzny, jej dalszego rozwoju. Trzeba również wychowywać młodzież w duchu robotniczego internationalizmu, szacunku do przyjaciół z tych państw, z którymi wspólnie walczymy i przelewaliśmy krew za wolność i niepodległość i tych, które dziś o swoją niepodległość walczą.

(mak)



Inauguracja roku szkolnego w szkole podstawowej przy ulicy Projektowanej. Do zebranych na szkolnym placu dzieci przemawia kierownik szkoły Narcyz Listowski. Szkoda, że na tak doniosłą uroczystość remontowcy nie zdążyli ukończyć malowania wnętrza szkoły.

Foto: M. Koss

**DZIS' W NUMERZE:** ● Problematyka też na codzień ● Pracujemy jeszcze lepiej ● W trosce o interes człowieka ● Nie tylko nauka zawodu ● Kierunek — postęp techniczny ● Przedmiot ogólnospołecznej dyskusji ● Przełamać bezchurn w pracy kulturalno-oświatowej ● O zamierzeniach i roli FKS Avia ● Szkoła podstawowa dla pracujących czeka na chętnych do nauki



# tyka tez V Zjazdu PZPR na co dzień

tysięcy zł, zaś zyski z zastosowania postępu technicznego wyniosły 290 tysięcy zł. Nie zabrakło załogi wydziału również przy pracach społecznych, gdzie przepracowaliśmy 300 roboczo-godzin.

W każdej brygadzie, w każdym gnieździe pracownicy zaciągają warty produkcyjne na część V Zjazdu. Treścią zobowiązań indywidualnych jest najczęściej praca bezbrakowa, zachowanie wzorowego porządku i czystości na stanowisku roboczym itp.

Jest szereg problemów, z którymi chcę wystąpić na Konferencji. Takim kłopotem nr 1 w naszym wydziale jest problem przestarzałego parku maszynowego. Maszyny i urządzenia w

swej masie są eksploatowane dziewięć, dwanaście lat. W sytuacji takiej wzrost wydajności zasadniczo odbywa się kosztem ofiarności ludzi, kosztem zwiększonego wysiłku załogi. W naszej ocenie sytuacja dojrzała do rekonstrukcji parku maszynowego.

Mamy poważne pretensje do pracy planowania, zarówno wydziałowego jak i ogólnozakładowego i będziemy postulować, by plany produkcyjne były w większym niż dotychczas stopniu zgrzywane z planem zatrudnienia i postępu technicznego. Chcemy również doprowadzić do tego, by plany miesięczne trafiały na stanowiska robocze pod koniec poprzedzającego miesiąca, by robotnik mógł rozłożyć swą pra-

cę, rozplanować ją. W celu poprawienia szwankującej organizacji pracy, bez której nie może być mowy o poprawie jakości i wzrostu wydajności, przystępowaliśmy do konkursu ogłoszonego przez Dyрекcję i „Głos Świdnika”. Mamy nadzieję, że udział w konkursie zmobilizuje wszystkie komórki wydziałowe do lepszej pracy.

W bieżącym roku w składzie demograficznym załogi wydziału dokonały się znaczne przesunięcia. Około 80% pracowników to ludzie młodzi. Zmusiło to organizację partyjną, związkową i kierownictwo wydziału do wzmocnionych wysiłków dla zapewnienia młodym odpowiednich warunków pracy. Możemy podzielić się z delegatami z in-

nych wydziałów doświadczenia- mi z pracy z młodzieżą. Zorganizowaliśmy ponad 20 brygad akordu zespołowego, w skład których wchodzi, gdyż systematycznie poprawiło się wyrobienie nakładanych zadań. Ostatni problem, który chcę poruszyć to sprawa wykorzystania urlopów przez pracowników. Zdają się zbyt często nieprawidłowości polegające na faktycznym uniemożliwianiu pracownikowi wykorzystania urlopu. Wsuwamy pod adresem Dyrekcji propozycję, by w celu usprawnienia gospodarki uzależniła premię kierownika nie tylko od utrzymania się w granicach wskaźnika absencji, lecz również od wykonania wskaźnika urlopów.

K. D.

## Z. Basak

### Realizować słuszne wnioski



JAKO delegat na konferencję Zakładową KZ PZPR uważam w pierwszym rzędzie, że zapropnowany program działania zawarty w te- zach, winien być realizowany konsekwentnie i planowo. „Cała rzecz leży właśnie w tym — twierdzi tow. Zdzisław Basak — że inicjatywa ludzi zatrudnio- nych w gospodarce społeczno- nej, załóg fabrycznych i przed- siębiórstw nie powinna nigdy nosić znamion kampanijności.

Wiadomo bowiem jak bardzo ważną jest każda nowa twórcza myśl, rzeczowa inicjatywa, lecz nie należy również zapominać i o tym z lat ubiegłych. Mam tu na myśli cały szereg cennych wniosków, które podejmowano w zakładzie, lecz które niestety nie doczekały się realizacji.

A w takiej sytuacji podejmowanie jednych i tych samych wniosków nosi zawsze charakter „podgrzewanych kotletów”, bu- dzi rozczarowanie wnioskodaw- ców. Nie będzie w tym chyba przesady, jeżeli dodam, że załogi poszczególnych wydziałów z za- łem wspominają akcję VII Ple- num, która w wielu przypad- kach w ich odczuciu była jedy- nie akcją połowiczną. Dlatego też okres przed V Zjazdem Par- tii i po zakończeniu Zjazdu wi- nien w pierwszym rzędzie w- zwzględnie pokryć niedoborów w realizacji wniosków słusznych posiadających u nas wieloletnią historię przetargów.

I od tej właśnie sprawy chciałbym przejść obecnie do innych zagadnień.

Prawidłowa wspólna egzy- stencja ośrodka przemysłowego jakim jest WSK i przyzakłado- we miasto Świdnik wymagają dalszej obustronnej współpracy. Świdnik jako miasto ma na pew- no swoje niezaprzeczalne osią- gnięcia, nie zawsze może dosta- tecznie oceniane przez jego sta- łych mieszkańców, lecz są to rzucające się mocno w oczy przybyszowi.

Najlepszym tego dowodem jest oczywiście budownictwo.

W PROCESIE tworzenia rze- czy głównych, że tak ok- reśnię, nie wystarczając jednak zadano o tzw. nadbu- dowę. Sieć usług, handel, kul- tura, pozostają nadal nie wys- tarczające dla zaspokojenia po- treb ludności. Szczególnie chy- ba zaopatrzenie w artykuły mięsne, daje się nam mocno we znaki. Jest ono powodem co- dziennych sarków i narzeków naszych żon i matek.

W okresie kilkunastu lat świdniccy piekarze nie potrafili wypracować właściwej receptu- ry wypieku chleba. Są to na pewno stare sprawy, być może prozaiczne, ale mimo tego trze- ba znaleźć dla nich wyjście z impasu.

Już w obecnej chwili, zanim nie jest jeszcze za późno, władze Świdnika winny czynić wszystko, aby zapobiec widmu wru- dem demograficznego w Świdniku.

Trzeba więc uczynić wszystko, aby stworzyć tu na miejscu maksymalną ilość miejsc do nauki i pracy.

M. K.

## J. Laskowski

### Sekretarz OOP

WIELU absolwentów szkół zawodowych przyjeżdża do naszego zakładu jak do prawdziwego Eldorado. Informacja o zakładzie udzielana im przez przedstawicieli działu kadr jest nieraz tak optymistyczna, że młodzi uważają, iż będą tu mieli wprost idealne warun- ki.



Codzienne rozmowy sekr. OOP Jerzego Laskowskiego (z prawej) ze starszymi pracownikami wydziału dotyczą najczęściej spraw młodych stażystów  
Foto: E. Wesolowski

## Nie tylko nauka zawodu

Po rozpoczęciu stażu następuje pierwsza konfrontacja z rzeczywistością. Okazuje się, że za hotel robotniczy trzeba jednak płacić i to pierwszy raz za dwa miesiące od razu, bo i za miesia- siąc zaległy (płacić się z góry). że z tzw. życiem kulturalnym jest też nie najlepiej, a przede wszystkim, że trzeba solidnie

pracować, jeśli oczywiście jest robota, bo często się zdarza, że dla stażystów jej nie ma. Ale, że młodziż to nasza przyszłość, że na nią się stawia, więc wysiłki kierownictwa i organizacji partyjnych wydziałów idą w kierunku zapewnienia im jak najlepszych warunków, by szyb- ko mogli znaleźć swoje miejsce w działalności produkcyjnej i życiu społecznym środowiska.

TEN proces adaptacji przebiega różnie. Są stażysty w naszym wydziale, któ- rym już po dwóch miesiącach proponujemy pracę na akord, bo widzą, że chętnie pracują i w ten sposób mają okazję za- robić więcej. W wypadku, gdy zabraknie dla nich pracy, zos- tają przydzielani do starszego pracownika, aby nie marnowali czasu i patrząc się, uczyli się dobrej roboty. Podzieliłmy ich na grupy, bo tak lepiej im się pracuje i szybciej zdobywają potrzebne doświadczenie. Tak więc przebieg ich adaptacji za- wodowej przebiega na ogół od początku, tzn. od wstępnych roz- mów z mistrzami, kierownict- wem, sekretarzem OOP, praw- dowo. Wprawdzie trud pra- cy wychowawcy nie zawsze przynosi właściwy efekt dla za-

kładu, bo wielu stażystów po odbyciu stażu odchodzi z zakła- du (są i tacy, którzy tylko po to rozpoczęli pracę w WSK), ale młody człowiek nauczył się pra- cować, więc jakiś efekt jest. Niemniej jednak należy stwo- rzyć większą swobodę w podej- mowaniu decyzji, odnośnie sta- żystów, kierownictwom wydzia- łów, by ten trud wychowawczy nie był wkładany w takie jed- nostki, które nie mają zamiaru pracować w WSK lub są nie- zdolni do zdobycia odpowied- nych kwalifikacji.

ROWNOLEGLE staramy się kształtować u młodych lu- dzi odpowiednią postawę polityczną i społeczną. I tu trze- ba stwierdzić, że mamy większe kłopoty niż z nauką zawodu. Okazuje się bowiem, że szkoły zawodowe zbyt mało wagi przy- wiążają do pracy ideowo-wy- chowawczej, do informowania młodzieży o sprawach międzyna- rodowych, o polityce partii, roli związków zawodowych, organi- zacji młodzieżowej itp. W związku z czym zarówno koło ZMS, jak i nasza organizacja partyj- na ma sporo kłopotów z przy- zwyczajaniem młodych pracow- ników do czynnego udziału w życiu społecznym. Trzeba pod- kreślić, że szczególnie bierni są uczniowie technikum, których poziom wiedzy politycznej po- winien być odpowiednio do kwalifikacji zawodowych duży. W związku z powyższym należy zainteresować się pracą ideo- wo-wychowawczą w szkołach i znacznie ją ożywić.

### MIEDZY ZJAZDAMI PARTII



Na dalszych stronach dzisiejsze- go numeru zamieściliśmy zdjęcia obrazujące okres naszego śro- dowiska w okresie między zja- zdami PZPR. Na tym zdjęciu widać gabinet stomatologiczny Zakł. Lecz. Zap. WSK, w którym coraz lepszą opiekę znajdują członkowie naszej załogi

Foto: T. Głowacz

## o interes człowieka

że ilość roboczo-godzin określono na sumę 27.800 w II kw., EP planuje 188.700 roboczo-godzin a wydział 340.400, w III kw. EP planuje 260.800 roboczo-godzin a wydział 666.500. W skali całego roku EP planuje 721.300 robo- czo-godzin, natomiast wydział 1.171.800. Coś tu nie gra, należy przypuszczać, że dział EP za- planował urlopy tylko sobie a muzom, nie przekazując wskaź- ników na poszczególne wydziały i stąd powstał istniejący właśnie w tej materii bałagan. Ponadto należy sądzić, że odpowiedzialni za planowanie nie znają pro- stych cyfr, a mianowicie, ile się komu dni w zakładzie należy. Te sprawy muszą być w przy- szłości ściślej przestrzegane, a na pewno nie ucierpi produkcja i ludziom nie będzie się psuło krwi. Jest nadzieja, że obecnie sekcja kontroli czasu, która sprawy urlopów w pewnym sen- sie przejęła, doprowadzi sprawę do zupełnego porządku — zresztą można to stwierdzić na podstawie obecnej obserwacji.

A jak wygląda wykorzystanie urlopów za rok bieżący, weź- miemy pod uwagę tylko miesią- ce: kwiecień, maj i czerwiec — kilka przykładów:

Wydział 36: w kwietniu na- planowanych 312 dni wykorzy-

stano 206, w maju planowano 418 dni, wykonano 245, w czerw- cu planowano 691, wykonano 438.

Wydział 34: w kwietniu pla- nowano 361, wykonano 280, w maju planowano 476, wykonano 184, w czerwcu planowano 1098 a wykonano 553 dni.

Wydział 56: w kwietniu pla- nowano 30, wykonano 204, w maju planowano 290 dni, wyko- nano 288.

Nie inaczej przedstawia się planowanie urlopów w grupie pracowników umysłowych. Po- słuszny jest przykładem. W dzia- le TBN w m-cu kwietniu zapla- nowano 105 dni, wykonano 72, w miesiącu maju zaplanowano 180 dni, wykonano 44, w czerw- cu zaplanowano 290 dni, wyko- nano 105.

Ogólnie w I półroczu pracow- nicy umysłowi wykorzystali urlo- py w 69 proc., fizyczni w 73 proc., natomiast w skali całego zakładu wykorzystanie urlopów wynosi 84,3 proc. Jeśli do tego dodamy urlopy zaległe (848 dni umysłowi i 591 dni fizyczni), to obraz niestety nie przedstawia się jak powinien. Uważam więc, że jest to problem, który nie może być lekceważony, że trzeba koniecznie dokonać analizy przyczyn tego stanu rzeczy i w przyszłości, zwłaszcza gdy wej- dzie w życie proces zrównania

wymiaru ilości dni urlopowych pomiędzy umysłowymi i fizycz- nymi, trzeba usprawnić pla- nowanie i system kontroli wyko- rzystania urlopów. Są to sprawy ludzkie i nie wolno ich lekce- ważyć pod jakimkolwiek pozorem. Oczywiście dobrze i z gło- wą zaplanowane urlopy zawsze będą współgrać z produkcją nie powodując zahamowań, do tego dopuścić bowiem absolutnie nie wolno zwłaszcza w okresie tak napiętych zadań.

Jedno jeszcze chciałbym stwierdzić, że znacznie uległy poprawie stosunki międzylud- zkie, że znacznie mniej spotyka się skarg mimo, że na wielu gniazdach i w całym szeregu komórkach zakładu istnieje wie- le jeszcze złej atmosfery i nie- prawidłowości. Jeśli ta sytuacja nie ulegnie poprawie, to Rada Zakładowa będzie musiała de- cydowanie zająć się tymi spra- wami, a wtedy odpowiedzialni za to, mogą ponieść przykre kon- sekwencje. Jakoś stopniowo wiek- szość wydziałów i ich kolekty- wów potrafi likwidować tego typu ogniska wewnątrz i to uważam za cenny objaw — zja- wisko, które na pewno pomoże pracować spokojniej i wydaj- niej. Jest to zgodne z tym, o czym mówią tezy — kładzie się bowiem w nich na prawidłową atmosferę pracy duży nacisk.

# Dyskutujemy

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

galezi gospodarki poszczególnych miast, wsi i osiedli. Dyskusja ta nie może być sprowadzona do biernego lub mechanicznego zatwierdzania wcześniej przygotowanych projektów, lecz powinna gwarantować współudział społeczeństwa w samym procesie powstawania i tworzenia tych aktów".

Ta oczywista prawda wynika niezawodnie z faktu, że niczym byłoby — mówiąc z naszego podwórka — zakład, gdyby nie ludzie — jego krew i życie. Ludzie go stworzyli, ale też od nich zależy w jakim stopniu im służy i będzie służył. Od nich zależy czy będzie się produkować taniej i lepiej, czy to co wyprodukuje znajdzie wysoką cenę i zbyć i czy w związku z tym poprawiać się będą warunki materialne i socjalne każdego pracownika. Stąd losy zakładu nie są i nie mogą być obojętne załozce — odpowiedzialnej na równi ze wszystkimi za jego przyszłość — swoją przyszłość.

**DYSKUSJA** przedzjazdowa, którą w zakładzie prowadzimy jest bogata i zaangażowana. Tego dowodem są zebrania organizacji partyjnej, zebrania młodzieży, całego partyjnego i bezpartyjnego aktywu. Załoga nie jest obojętna, lecz czuje się w pełni odpowiedzialna za zakład jak za własny dom. Obserwujemy te zebrania, słuchamy ludzi, z których ust padają nieraz cierpkie słowa domagające się szeregu usprawnień organizacyjnych, poprawy warunków technicznych pracy lub socjalnych. Boli ich jeszcze częsty bałagan i nie załatwianie spraw oczywistych i zupełnie możliwych. Z dumą mówią też o swoich osiągnięciach i projektach. Co z tego, że często w wypowiedziach panuje jeszcze partykularyzm, patrzenie na problem z własnego podwórka. Tak to niestety bywa — każdego boli najbliższe i cieszy najbliższe i na pewno jeszcze sporo wody

upłynie zanim nauczymy się logicznie wiązać sprawy drobne w większe całości i patrzeć problemami w kontekście całego przedsiębiorstwa.

Ale nie to jest najważniejsze, ważne jest, że się żyje tymi problemami, że zdajemy sobie sprawę z ich wagi. Ważne jest, że widzimy w tezach drogowych, który pomoże zmienić na lepsze, który daje do ręki broń przeciw wszelkim przejawom zła w naszym życiu.

Wiadomo, że postulaty zawarte w tezach nie dadzą się wprowadzić natychmiast. Nikt nie zmieni całkowicie już dziś lub za rok parku maszynowego w zakładzie, nikt od razu nie wybuduje tyle obiektów socjalnych, aby wszyscy znaleźli się na miejscu. Na to potrzebne są lata ciężkiej pracy. Polskę odbudowaliśmy i rozbudowaliśmy bardzo szybko, jeśli się to zmierzy z historią, ale też trzeba było ćwierćwiecza, trzeba było wielkiego wysiłku całego społeczeństwa. Wszystko to da się jednak dokonać, tylko trzeba pracować i trzeba konsekwencji w realizowaniu planów i programów — wspólnie opracowanych i przyjętych, a więc obowiązujących każdego bez jakichkolwiek wyjątków.

Zbliżyliśmy się do Zakładowej Konferencji, podczas której wybrani zostaną: jeden delegat na V Zjazd i delegaci na konferencję powiatową PZPR. Wybierzemy najlepszych, których zadaniem jest reprezentowanie całej załogi, reprezentowanie jej zdania na tak ważnym forum. Obdarzeni zaufaniem tyłu ludzi nie zawiodą, jak nigdy nie zawiodli. Ten багаż zaufania musi ich czynić odpowiedzialnymi za los zakładu i załogi, za interesy ludzi pracy i za cały naród, którego jedną częścią stanowimy. Partia otwiera nową drogę po której nam przyjdzie przez szereg lat kroczyć — bądźmy za tę drogę całkowicie odpowiedzialni.

Stanisław Strelnik

## Przedzjazdowa dyskusja • Przedzjazdowa Kierunek - postęp tech

W całym kraju na zebraniach organizacji partyjnych, załóg robotniczych, w prasie, radiu, telewizji, na wsi i w mieście, trwa ożywiona dyskusja nad tezami KC PZPR na V Zjazd Partii. Oprócz zagadnień politycznych, społecznych i socjalnych, węzłowym punktem dyskusji są zagadnienia zasadniczych kierunków rozwoju gospodarczego w ostatnich latach bieżącej pięcioletki oraz w latach 1971—75.

Podstawowe wskaźniki ekonomiczne zawarte w tezach zakładają dalszy wzrost gospodarczy kraju, wzrost dochodu narodowego i związane z tym dalsze polepszenie warunków pracy i życia ludności.

Jednak dla uzyskania tych wskaźników niezbędne jest między innymi wyższe niż w obecnej pięcioletce tempo wzrostu produkcji przemysłu maszynowego, które winno „znaczyć nie wyprzedzać ogólne tempo rozwoju przemysłu w kraju”. Ma to również zasadnicze znaczenie dla ukształtowania prawidłowej struktury eksportu. Przedsiębiorstwo nasze, jako jedno z ogniw tego przemysłu będzie również zwiększało swoją produkcję i to w tempie znacznie szybszym niż planowana średnioroczny wzrost ogólnej produkcji przemysłowej określany w tezach na 7—8%. Już w latach 1966 i 1970 plan ten przewidywał w stosunku do roku 1963 wzrost produkcji o 23,7% i 37% przy niewielkim wzroście zatrudnienia odpowiednio 2 i 2,5%. Oznacza to, że około 98% wzrostu produkcji musi być pokryte wzrostem wydajności pracy. Podobnie zresztą przedstawiać się będzie plan w następnej pięcioletce.

Zadanie tak wysokiego wzrostu wydajności w naszym przedsiębiorstwie jest niewątpliwie zadaniem najtrudniejszym do wykonania. Zadaniem wymaga-

jącym działania całego zespołu czynników, w których dominującą rolę odgrywa postęp techniczny i organizacyjny. Stąd też większość dyskusji nad tezami jest temu zagadnieniu poświęcona.

Dyskusja przedzjazdowa jeszcze trwa. Jednak już obecnie, w oparciu o opracowane plany postępu technicznego, rozwoju nauki i techniki oraz dyskusji nad tezami można charakterystyzować główne kierunki prac mających na celu wzrost wydajności, wprowadzenie nowoczesnej techniki wytwarzania, polepszenie własności eksploatacyjnych i jakości produkowanego sprzętu.

Nie sposób jest w ramach niniejszego artykułu omówić w sposób szczegółowy zagadnień postępu technicznego, dlatego też ograniczymy się tylko do przedstawienia zagadnień podstawowych, wracając do tego tematu w dalszych edycjach naszego pisma.

Jak wiadomo, produkcja naszego zakładu w znacznym procencie jest produkcją przeznaczoną na eksport. Nakłada to na nasz zakład obowiązek ciągłej modernizacji produkowanego sprzętu, mającej na celu utrzymanie go na poziomie standardu światowego, co pozwoli na zdobywanie nowych rynków zbytu i uzyskanie wysokiej rentowności produkcji.

Ważne zadanie ma do spełnienia w tym zakresie zakład doświadczalny, który rozpoczął już pracę w ubiegłym roku i ściśle współpracuje z naszym przedsiębiorstwem.

Do głównych kierunków modernizacji produkowanego sprzętu należy:

— maksymalne zastosowanie w konstrukcji tworzyw sztucznych,

— opracowanie nowych wersji śmigłowca rozszerzających możliwości eksploatacyjne przez przystosowanie sprzętu do szkolenia personelu latającego, zwiększenie liczby zabieranych pasażerów, obniżenie ciężaru konstrukcji, zwiększenie resursu,

— opracowanie nowych wersji motocykla zezwalających na zaliczenie go do grupy wyrobów „A” o standardzie światowym.

Prace badawcze będą prowadzone przy ścisłej współpracy z instytutami naukowymi, jak np. Instytut Lotnictwa i odpo-

wiednimi katedrami wyższych uczelni technicznych w całej Polsce.

Zamierzenia i plany w zakresie postępu technicznego koncentrują się przede wszystkim na dalszej mechanizacji dotychczasowych procesów wytwarzania, które prowadzą do zwiększenia wydajności pracy przy równoczesnym zapewnieniu wysokiej jakości produkcji.

Plan postępu technicznego poza szeregiem zadań w zakresie kompleksowego rozwiązania transportu wewnętrznego, mechanizacji prac za- i wyładunkowych, modernizacji obrabarek, tworzenia nowych gniazd i linii obróbkowych przedmiotów i technologicznych, przewiduje m. in. wprowadzenie bardziej wydajnych metod i technologii wytwarzania, jak np.:

— rozszerzenie stosowania imadł i uchwytów pneumatycznych,

— oscylacyjne dogładzanie bieżni łożysk, wałów i otworów,

— niklowanie wybluszczających części motocyklowych,

— zastosowanie automatycznych podajników dla taśm i blach do pras,

— modernizacja i odbudowa prasy tunelowej,

— rozszerzenie i obróbkę na zmodernizowanych obrabiarach jak: wiercenie głębokich otworów, nacinanie gwintów gwintami, stosowanie narzędzi wieloczynnościowych,

— wprowadzenie obróbki agregatowej np. dla pokrywy płasty motocykla, nakrętek kotwicznych,

— rozszerzenie stosowania łączenia metalu poprzez klejenie, — mechanizacja ciężkich prac w kuźni i hartowni oraz wiele innych.

Wiele uwagi należy również poświęcić dla opracowania nowych procesów technologicznych.

W naszych dyskusjach przedzjazdowych nie zapomina się również o tzw. „małym postępie technicznym”, jak niektórzy określają szeroki ruch racjonalizacji i wynalazczości. Ruch ten w naszym przedsiębiorstwie ma długie i bogate tradycje, a oszczędności wynikające z niego dają państwu wielomilionowe

## W dyskusji nad tezami nie można pominąć spraw BHP

Stale polepszenie warunków pracy załóg było i jest przedmiotem szczególnej troski Partii i ruchu zawodowego.

Tezy zjazdowe przyznają niezbędny priorytet bezpieczeństwa i higieny pracy oraz opieki zdrowotnej i urządzeń socjalnych w zakładach pracy, zapewniając równocześnie pełne poparcie Partii dla działalności związków zawodowych i zadania dla administracji gospodarczej, oraz związków zawodowych w celu zapewnienia wydajnej poprawy BHP w zakładach. Państwo przeznacza coraz większe środki na polepszenie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

zostały wydane przepisy wykonawcze.

W realizacji wytycznych VI Kongresu Związków Zawodowych Rada Ministrów wspólnie z CRZZ, podjęła uchwałę w sprawie poprawy jakości odzieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochronnego. Ostatnio uchwała Rady Ministrów i CRZZ ustaliła konkretne obowiązki i zadania dla administracji gospodarczej, oraz związków zawodowych w celu zapewnienia wydajnej poprawy BHP w zakładach. Państwo przeznacza coraz większe środki na polepszenie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

W okresie ostatnich 4 lat, nakłady na te cele wzrosły o około 10 proc.

osiągając w 1967 r. ponad 13,5 mld zł. Ten zespół środków stwarza warunki do coraz szerszego i pełnego zaspokojenia potrzeb w dziedzinie ochrony zdrowia i pracy załóg.

Jednakże praktyka wykazuje, że w niektórych branżach zarysowały się wyraźne dysproporcje pomiędzy posiadanymi środkami a osiąganymi wynikami, wyrazem czego jest między innymi w szeregu branż i zakładów wzrost wypadków przy pracy, zamiast ich zmniejszenia.

Jest rzeczą oczywistą, że na wyniki krajowe składa się działalność poszczególnych zakładów i poszczególnych pracowników. Dlatego też w dyskusji nad tezami warte by poruszyć przynajmniej w wielkim skrócie, co zostało w naszym zakładzie dokonane w ostatnich latach, a szczegółowo natomiast omówić co należy jeszcze zrobić, aby poprawić istniejący stan BHP.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat dyrekcja wydała tysiące punktów poleceń i zarządzeń zmierzających do poprawy stanu BHP w zakładzie. W wyniku ich realizacji wykonano cały szereg prac i przedsięwzięć z zakresu: wentylacji klimatyzacji, oświetlenia, mechanizacji prac uciążliwych, zabezpieczenia maszyn i urządzeń przed możliwością wypadków, poprawy warunków higienicznych i sanitarnych, modernizacji szkolenia z zakresu BHP, zapobiegania chorobom zawodowym, ogrzewania itd., itd.

**REALIZACJA** wymienionych przedsięwzięć wymagała oprócz przeprowadzonych w ostatnich latach zmian organizacyjnych i technicznych rzutujących na poprawę stanu BHP zwiększenia nakładów na BHP, które wzrosły z 6.676.000 zł w 1963 r. do 16.174.000 zł w 1967 r.

Należy zauważyć, że nakłady inwestycyjne wydawane na trwałą poprawę warunków BHP stanowiły około 30 proc. kwot wykorzystanych. Wypadkowość na przestrzeni ostatnich

Procesy technologiczne stosowane w naszym zakładzie są jednymi z czynników spełniających zadanie zabezpieczenia jakości, trwałości i niezawodności sprzętu, czyli podstawowych elementów świadczących o nowoczesności konstrukcji. Niezależnie od powyższego pokrycia spełniają dodatkową, lecz bardzo ważną rolę. Zapewniają one wytwarzanemu sprzętowi estetyczny wygląd, co przyczynia się do podkreślenia walorów technicznych śmigłowca. To podwójne znaczenie pokrycie jest zagwarantowane przez stosowanie materiałów o wysokich własnościach fizyko-chemicznych, opracowanie postępowych procesów technologicznych, oraz modernizację wydzielonych obróbki pokryciowej.

Podstawowym materiałem lakierniczym obecnie w naszym zakładzie są emalie epoksydowe, chemoutwardzalne, które zaliczane są do najnowocześniejszych materiałów lakierniczych. W przemyśle lotniczym zostały one po raz pierwszy zastosowane w naszym zakładzie. Wprowadzenie ich wymagało od lakierników i dozoru technicznego zapoznania się z wieloma nowymi zagadnieniami materiałowymi i technologicznymi. Powolki lakiernicze epoksydowe charakteryzują się bardzo wysoką odpornością na warunki atmosferyczne, środki agresywne, takie jak: rozpuszczalniki, oleje, smary, chemikalia. Przy tym powolki te wyróżniają się estetycznym wyglądem, oraz trwałością w eksploatacji, nawet w niekorzystnych warunkach, np. na terenach piaszczystych, gdyż lakiery epoksydowe posiadają dużą odporność na ścieranie.

Również szeroko stosowany jest w naszej produkcji grunt fosfatyzujący

## Modernizacja pokryciowych

cy (chemoreagujący), który stanowi osiągnięcie przemysłu farb i lakierów ostatnich lat. Zastosowanie go pozwoliło na zabezpieczenie powierzchni metalu w tych przypadkach, gdy ze względu na nowe rozwiązania konstrukcyjne (np. konstrukcje zgrzewane) dotychczasowe procesy technologiczne pokryciowe (galwanizacja, lub elektrochemiczne (anodowanie) nie mogły spełnić wymaganych zadań.

Z ciekawych rozwiązań lakierniczych można wymienić opracowanie wspólnie z przemysłem farb i lakierów zestawu lakierniczych i technologii nanoszenia go na tabliczkę świetlną z napisami. Początkowo trudności wynikały przy opisywaniu tego problemu zostały pokonane, a osiągnięte wyniki posłużyły do rozwiązania trudności w innych zakładach.

Oprócz dawno już stosowanych procesów obróbki powierzchniowej i stale ulepszanych, takich jak: malowanie emaliami polichlorowinylo- wnymi i penicylowymi, kadmowanie, cynkowanie, cynowanie, chromowanie, anodowanie — w ostatnim okresie rozpracowano i wprowadzono następujące procesy technologiczne:

— kadmowanie amoniakalne, dla polepszenia jakości elementów pracujących zmęczeniowo;



Przed trzema laty rozpoczęliśmy produkcję śmigłowców o napędzie turbo-śmigłowym

Foto: S. Motaj

CIĄG DALSZY NA STRONIE 6

## wa dyskusja ● niczny

oszczędności. Każda złotówka za-inwestowana w racjonalizację przynosi naszemu zakładowi około 9 zł czystej oszczędności, a globalne oszczędności z ostatnich 2 lat wynoszą w r. 1967 — 17,8 mln zł, a w roku 1968 — 18,1 mln zł.

Postulaty i zamierzenia w tym zakresie idą w kierunku dalszego rozwoju tego ruchu, poprzez urozmaicenie środków oddziaływania i propagandy oraz stwarzania jak najlepszych warunków i atmosfery dla racjonalizatorów i wynalazców.

Należy podkreślić, że przeważająca większość wypowiedzi dyskusyjnych poruszających problemy produkcji, wzrostu wydajności i postępu technicznego jest bardzo rzeczowa, wynikająca z głębokiej troski o dalszy rozwój zakładu i świadcząca o pełnym zrozumieniu zadań zawartych w tezach KC na V Zjazd PZPR.

Jednocześnie z aprobatą zamierzeń postępu technicznego i rozwoju produkcji, wysuwanych jest szereg uwag i wniosków wzbogacających te zamierzenia, oraz uwag krytycznych. Te ostatnie dotyczą przede wszystkim występujących jeszcze przypadków konserwatywnego stanowiska niektórych służb i pracowników do rzeczy nowych, opóźnień w realizacji zaplanowanych zamierzeń, w niektórych przypadkach regresów w stosunku do przedsięwzięć już wprowadzonych oraz zdarzających się jeszcze przypadków opaniałości i „znieczulicy”.

Dyskusja przedzjazdowa jeszcze trwa. Wszystkie wnioski, postulaty i głosy w dyskusji są z uwagą analizowane przez odpowiednie służby przedsiębiorstwa, kierownictwa działów i wydziałów, organizacje partyjne i samorządowe.

Jesteśmy przekonani, że posłużą one do rozszerzenia i wzbogacenia zamierzeń z dziedziny postępu technicznego tak, by gwarantowały one pełną realizację zadań uchwalonych przez V Zjazd PZPR.

Z. K.

**T**EZY na V Zjazd PZPR nakreślają oblicze gospodarcze naszego kraju w następnej 5-lacie (1971–75). W okresie tym nastąpi dalszy wszechstronny rozwój ekonomiczny i kulturalny kraju oraz podniesiony zostanie poziom życia ludności.

Nastąpi to dzięki szybkiemu rozwojowi produkcji i unowocześnieniu gospodarki drogą przyspieszenia postępu technicznego i wdrażania zdobyczy nauki. Przechodzenie do intensywniejszych form gospodarowania, lepsze wykorzystanie majątku trwałego, usprawnienie działalności inwestycyjnej, szybszy wzrost wydajności pracy i oszczędna gospodarka materiałowa winna być cechą przyszłej 5-latki.

Podstawowe wskaźniki i proporcje ekonomiczne następnego planu pięcioletniego przedstawiają się następująco:

— wzrost dochodu narodowego o ok. 34–36 proc.

— wzrost ogólnego funduszu społecznego o ok. 27–29 proc.

— na jednego mieszkańca o ok. 20–22 proc.

— wzrost inwestycji brutto o ok. 33–40 proc.

Srednio roczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej wyniesie 7–8 proc.

Najszybciej rosnąć będzie produkcja tych gałęzi, które decydują o postępie technicznym i nowoczesności oraz warunkują rozwój eksportu, których wzrost powinien osiągnąć ok. 50 proc.

**O**SIĄGNIĘTE zostanie to poprzez pełne wykorzystanie bazy surowcowej, poprawy struktury bilansu paliw, zmiany w strukturze produkcji

struktury parku maszynowego, jego przystosowanie do nowoczesnej technologii, a więc udział obrablań wysoko wydajnych, zespolowych, automatyzowanych i automatycznych, stosowanych programowo oraz maszyn do precyzyjnej obróbki wykańczającej. W związku z tą ważną rolą zakłady przemysłu maszynowego ulegną dalszej rozbudowie i modernizacji. Przyrostowi

**W**GOSPODARCE rolnej, której rozwój przebiegać będzie równolegle z socjalistycznymi przeobrażeniami społeczno-gospodarczymi wsi na czoło wysuwają się następujące zadania:

— intensyfikacja produkcji zbóż, powiększenie produkcji pasz gospodarskich, znaczne powiększenie i podnoszenie jakości pogłowia bydła, dalszy wzrost pogłowia trzody chlewnej. Zwiększone zostanie tempo rozwoju produkcji przemysłu spożywczego, zwłaszcza dzięki kompleksowej rekonstrukcji przemysłu spożywczego, rozbudowie magazynów, chłodni, zamrażalni i punktów odbioru.

Jednym z głównych zadań planu na lata 1971–75 jest poważny wzrost udziału eksportu w dochodzie narodowym. Eksportować będziemy zarówno towary gotowe jak i surowce, półfabrykaty i wysoko wartościowe płody rolne. W związku z tym przedsiębiorstwa, które zdobyły sobie stały zbył na rynkach zagranicznych ulegną dalszemu rozwojowi. Rozszerzony zostanie eksport usług w dziedzinie budownictwa, morskich usług remontowych, przewozów morskich, usług portowych, tranzytu kolejowego itp.

## Przedmiot ogólnospołecznej dyskusji

hutniczej, poprawę tempa wzrostu produkcji w przemyśle chemicznym. Oczywiście towarzyszyć temu będzie rozwój nowej techniki, a więc automatyzacja procesów wytwarzających, mechanizacja prac ciężkich i intensyfikacja procesów produkcyjnych. Ważnym zadaniem jest realizacja programu modernizacji i rekonstrukcji przemysłu.

Szczególnie ważną rolę w realizacji tego programu odgrywa przemysł maszynowy. Chodzi tu przede wszystkim o poprawę

produkcji przemysłowej winna towarzyszyć obniżka kapitałochłonności. W tym celu należy: w maksymalnym zakresie osiągnąć wzrost produkcji poprzez modernizację urządzeń i wymianę maszyn przestarzałych na nowoczesne, poprawić strukturę nakładów inwestycyjnych przez zmniejszenie udziału robót budowlano-montażowych w inwestycjach przemysłowych, zapewnić szybkie uzyskiwanie przez nowe obiekty założonych w projektach zdolności produkcyjnych.

## Akcja „dobrej roboty” trwa

DOKOŃCZENIE ZE STRONY I

Produkcji i Zarządzenia, stale uzupełnianym o nowe wnioski i przedsięwzięcia, mamy już przeszło 700 zadań.

Nie licząc około 200 poleceń, po (średnio) 15 zadań każde wydawanych w przedsiębiorstwie w ciągu roku oraz zadań i instrukcji czynnościowych.

Są tam przedsięwzięcia, które brzmią jak hasła, bądź należą do podstawowych obowiązków odnoszących się do zadań i instrukcji czynnościowych. Są tam przedsięwzięcia, które brzmią jak hasła, bądź należą do podstawowych obowiązków odnoszących się do zadań i instrukcji czynnościowych.

Wielkość wniosków z programu to jednak przedsięwzięcia naprawcze, usprawniające, których realizacja w istotny sposób wpływa na wykonanie zadań planowanych w skompletnie gospodarki przedsiębiorstwa.

Wielkość wniosków z programu to jednak przedsięwzięcia naprawcze, usprawniające, których realizacja w istotny sposób wpływa na wykonanie zadań planowanych w skompletnie gospodarki przedsiębiorstwa.

obecnie przystępuje się do uruchomienia produkcji. Malarnia ostatecznej wybudowania została według najnowszych osiągnięć w tej dziedzinie. Sam budynek, jak i jego wyposażenie pozwolą na wykonywanie prac malarskich o lepszej niż dotychczas jakości przy jednoczesnym zmniejszeniu wysiłku pracownika i zapewnieniu mu lepszych warunków pracy. Należy zaznaczyć, że podobne rozwiązanie przynosi budynek malarni ostatecznej łopaty metalowych oddany do eksploatacji w ubiegłym roku. Zatem dwa zasadnicze wyzory posiadają obecnie warunki pracy gwarantujące uzyskiwanie dobrej jakości pokryć lakierniczych.

Do końca bieżącego roku całkowicie zmodernizowane zostaną, anodowania i malarnia detaliczna, a adoptowana zostanie nowa powierzchnia na samodzielne znielenie trawialni elementów grzewczych łopat oraz elementów zgrzewano-klejonych. Również i w tych pracach inwestycyjnych zostawiono nowoczesne rozwiązania i urządzenia zapewniające uzyskanie lepszej jakości produkowanego wyrobu.

Nasze działania wyżej omówione jest jak najbardziej zbliżone z teząmi KC PZPR na V Zjazd Partii, które postulują — modernizację i rekonstrukcję techniczną przemysłu, a zwłaszcza jego gałęzi posiadających istotny udział w eksporcie, w którym obecny poziom technologii i struktura parku maszynowego nie odpowiada wymogom nowoczesności, oraz wysokiej jakości produkcji.

warzywszy głębszą analizę i rachunek ekonomiczny stwierdzającą bezsporną celowość realizacji odnosnego przedsięwzięcia. Wszędzie bowiem, w całym przemyśle, operujemy — jak dotąd — programowanie i przyjmowanie do realizacji odnosnych przedsięwzięć jedynie na metodach szacunkowych. (A szkoda).

Dlatego realizując zadania usprawniające odnosne służby organizacyjne przedsiębiorstwa muszą je rozpracować w formie harmonogramów szczegółowych, określić dniach metodykę przebiegu prac w sposób jednoznacznie zrozumiały dla poszczególnych wykonawców. Koszcie w ten sposób liczba zadań w ogóle, przybywa ich również każdemu po-jedynczemu wykonawcy. (Niestety). Bo — odpowiedzialny za realizację przedsięwzięcia z programu usprawnień rozpracowując zadania wykonawcze, wiąże w to realizację inne komórki do współpracy.

**A MOŻE Z BRAKU RZETELNEJ ICH REALIZACJI**

Przedsiębiorstwo jest formą działalności zorganizowanej. Każde zadanie realizujące musi być zrealizowane w odpowiednim terminie.

Często jednak lubimy wrzucać polecenie wykonania prac usprawniających do przyszłowiejszej szuflady, aż upomni się o nie kontrolujący. A kiedy miła termin realizacji zadania zbliża się, nie ma na opracowanie sączących odwołań, że zadanie jest niemożliwe do wykonania, że właściwie mogłoby być wykonane, lecz w odległym terminie.

Najbardziej lubiana postojąca nadal forma ponawiania terminów realizacji zadań i pomniejszania ich zakresu. Wykonawcy zadania sami chętnie opracowują projekty poleceń dyrektora przedsiębiorstwa na okoliczność wykonania prac wczesniej im zadanych. Taki projekt polecenia DN obciąża później większość prac inne komórki, zrzucą odpowiedzialność za wykonanie zadania na innego wykonawcę. Wystarczy powołać się na projekt polecenia dotyczącego (proszę zwrócić uwagę na tytuł) usprawnienia organizacji pracy wydziału obróbki pokryciowej. Projekt polecenia opracowali pracownicy komórki, którym polecono wcześniej wykonanie tego zadania, a podpisali na znak uzgodnienia szefowie, zwierzchnicy wykonawców (zamiast rozliczyć podległe sobie komórki dlaczego zadanie to nie zostało do tej pory wykonane).

„Sprytnie to” — mówią niektórzy. Nie wątpię. Ale tak naprawdę to po prostu nierzetelne.

**MOŻE Z POWODU BRAKU POZUCIJA ODPOWIEDZIALNOŚCI I KONSEKWENTNEGO POSTĘPOWANIA**

Od lat (to nie przesada) usprawniały prace planowania warsztatowego. Ostatnio w kierunku przejścia na system oparty na jednostkach terminów. Zadanie to realizują pracownicy planowania przy szefstwie produkcji we współpracy z innymi komórkami.

Jak zapewniają wykonawcy, nowy system mógłby działać niebawem i rozwiązać trudności planowania produkcji tylko... brak szafek na dokumentację warsztatową i kawałka powierzchni dla wspomnianych szafek, które (ani rusz) nie chce dać dział głównego technologia.

Patrzcie jakie to proste: szafka, powierzchnia i niemal najtrudniejszy problem planowania produkcji mamy „z głowy”.

A tu planiści wydziałowi, dozor techniczny wydziałów stwierdzają co innego, że terminowanie produkcji, nie obejmuje części luzem, że pracownicy nie planują asortymentowo jest z reguły większa od możliwości wykonawczych (tzw. przepustowości) wydziału i z góry skazuje plan na wykonanie poniżej 100%.

Poza tym planowanie według potrzeb, a nie według możliwości powoduje zaburzenia w procesie produkcyjnym, co jest nie do zaakceptowania. Podnosi się ciągle problem braku korelacji założeń planowanych na odnosnych szczeblach planowania powodowany rzekomo niedostateczną współpracą bieżącą poszczególnych służb planistycznych.

Jak widać trudno o nowatorstwo, kiedy kuleją metody dotychczasowe i przestrzeganie podstawowych zasad. Inny przykład: — Dopracowaliśmy się (przynajmniej) w formie projektu organizacyjnego, instrukcji „czynnościowych” i częściowego wdrażania własnego systemu transportu wewnętrznego i mechanizacji prac ciężkich. Z celnością jego rozwiązania organizacyjnych skorzystały nawet niektóre zakłady naszego zjednoczenia.

Planowe wdrażanie tego systemu hamuje głównie nierównomierny zakup odpowiednich typów i ilości wózków, pojemników, palet.

Ala są przyczyny zależne od nas samych, od poczucia odpowiedzialności za wykonanie ciągłych na nas prac. W dalszym ciągu stwierdza się bowiem przykłady nieprzestrzegania obowiązujących w transporcie mechanicznym instrukcji. Brak właściwych stacji zdawco-odbiorczych szczególnie w produkcji podstawowej. Stosuje się czasem palety i pojemniki do celów nie mających nic wspólnego z przemieszczaniem ładunków, a są również przypadki bezmyślnego niszczenia palet i pojemników.

Wysikiem pracowników sekcji organizacji powtarzanych do tych działu studiów i organizacji, opracowano i

wdrożono częściowo projekty mechanizacji ewidencji osobowej pracowników przedsiębiorstwa oraz sporządzania zestawień ze statystyki chodzącej z wprowadzeniem przy pomocy stacji maszyn licząco-analitycznych.

Do tej pory realizacja projektu przebiega opieszale, bez planowanych efektów, z wprowadzeniem tej metody.

**I JESZCZE O SPRAWIE INFORMACJI**

Tam „na górze” w sali konferencyjnej, przed kierownictwem przedsiębiorstwa składamy syntetyczne relacje z wykonania zadań. Wszyscy zaś wychodzą z założenia, że operują się one na rzetelnej informacji wynikającej z zakresu odpowiedzialności i obowiązków każdego kierownika, każdego wykonawcy.

Padła wtedy dużo zapewnień, obraz realizacji zadań (tchnie realizmem, problemy usprawnień zdają się wynosić gospodarkę w danym wydziale (dziale) ku wyznaczonej doskonałości.

Jestem przy tym „optimistami”, zachowujemy nadal swoje pełne „ubolewania” i wykrzywionej masu sądy o całoci gospodarki i na wszelki wypadek zgłaszamy jakieś nowe przedsięwzięcia.

— Od przybytku (podobno) głowa nie zaboli.

— A „na dole” (jak to mówią niektórzy „reformatorzy” hierarchii zarządzania na stanowisku roboczym w produkcji nazwy i relacje stanowią tylko oprawę dla stosowanych metod pracy. Tu liczy się jakość wyrobu, rytmiczny przebieg produkcji, sprawny transport technologiczny, pełne zabezpieczenie stanowiska roboczego w materiałach, narzędziach, dokumentacji wykonawczą, to — jak wiemy — kuleje nie tylko u nas, są to problemy dziesiątków zakładów.

Chodzi jednak o to, aby — jak stwierdzono na ostatnim Plenum Komitetu Zakładowego — nieprawidłowości posiadające złożoność problemu układały się w trend zdążający prawidłowo.

Wl. L.

## procesów w WSK

— anodowanie grubowarstwowe (tzw. anodowanie twarde) dla otrzymania powłoki na stopach aluminiowych odpornej na ścieranie;

— anodowanie części podlegających klejeniu dla uzyskania połączeń klejonych o dobrej jakości w najodpowiedzialniejszych zespołach (łopatki metalowe);

— trawienie części ze stopów aluminiowych do wymaganej odporności dla zapewnienia prawidłowego przebiegu procesu zgrzewania;

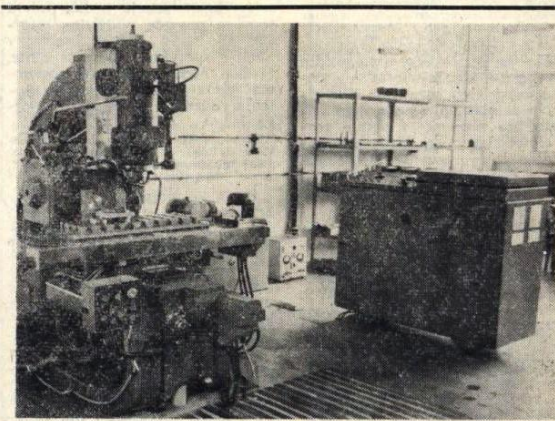
— trawienie części stalowych do wymaganej odporności dla uzyskania prawidłowej charakterystyki elementów grzewczych łopat metalowych;

— hermetyzacja odlewów lakierem melaminowo-formaldehydowym, aby uzyskać szczelność zespołów wymagających tej własności;

— malowanie emaliami poliwinylbutyrolowymi.

W celu całkowitego przystosowania produkcji do nowych procesów technologicznych, wdrażającego programu produkcyjnego i osiągania wyższej jakości wyrobu, wydziały obróbki i powierzchniowej znajdują się obecnie w trakcie modernizacji przez szeroko prowadzone prace inwestycyjne.

Jedno z głównych zadań inwestycyjnych, a mianowicie budowa oddzielnego budynku malarni ostatecznej wyrobu jest już zakończona i



Coraz więcej nowoczesnych maszyn sprowadzamy do zakładu. Widoczna na zdjęciu frezarka programowa wykonuje kilka operacji

Foto: T. Glowacz

## ◆ Przedzjazdowa dyskusja ◆



W bieżącym roku Świdnik otrzymał nowe kino

## Przetłamać bezruch KO

Partia przywiązuje wielką wagę do rozwoju kultury narodowej, która kształtuje wyobraźnię i świadomość społeczeństwa w duchu odpowiadającym nowym socjalistycznym stosunkom społecznym. Upowszechniając na coraz szerszą skalę najcenniejsze wartości kultury polskiej i ogólnoludzkiej, wzbogacamy życie duchowe narodu, zaspokajamy rosnące potrzeby społeczne. Włączając się w tok dyskusji przedzjazdowej chciałbym zająć się sprawą upowszechniania kultury w naszym mieście.

Choć temat ten poruszałem już kilkakrotnie na łamach „Głosu Świdnika”, niemniej jednak jest on wciąż aktualny. Oto bowiem na łamach „Sztandaru Ludu” ukazała się notatka mówiąca o tym, że Świdnicki Dom Kultury nie jest przygotowany do sezonu, co jest dla mnie pewnym zaskoczeniem. Wiadomo wszystkim na jak szeroką skalę prowadzi działalność Dom Kultury. Wydaje się jednak, że taka działalność na pokaz jest korzystna dla kierownictwa Domu Kultury, przynosi jednak szkodę pracy kulturalnej w środowisku.

Moim zdaniem działalność ZDK głównie powinna służyć środowisku, zaś szczególnie rozwojowi kultury wśród ludzi młodych. Należałoby zainteresować się młodą inteligencją, ponieważ ludzi tych nie widać ani wśród organizatorów imprez organizowanych przez ZDK, ani wśród biernych uczestników działalności ZDK.

Należałoby zacząć stosować

małe formy twórczości artystycznej, któreby młodą inteligencję wciągnęły do współpracy z ZDK.

Niewesoła jest również sytuacja zespołów artystycznych ZDK, które prawdopodobnie biorąc częściej udział w tzw. „chauturach” niż w imprezach o charakterze politycznym. Przykładem może być nieobecność orkiestry na dożynkach powiatowych w Trawninkach.

Nie wiem jak rozpocznie w nowym sezonie pracę klub „Ikar”, ale wydaje mi się, że działalność jego będzie kulała tak jak w okresie poprzednim. W związku ze zbliżającym się V Zjazdem Partii, z tezami uchwalonymi na ten Zjazd należałoby podnieść poziom pracy oświatowo-wychowawczej.

Ponieważ klub „Ikar” prowadzi pracę na tym polu z młodzieżą, więc pod jego adresem kierujemy te słowa. Wydaje mi się, że odpowiednie czynniki społeczne powinny ingerować, by pomóc kierownictwu klubu, wydobyc się z marazmu. Dom Kultury kontynuuje formy pracy kulturalno-oświatowej stare, przeżyte, a więc często nieskuteczne.

Tezy na V Zjazd mówią, że partia opowiada się za rozwojem różnorodnych form wyrazu artystycznego we wszystkich dziedzinach sztuki, lecz popiera przede wszystkim te poszukiwania twórcze, które są podporządkowane nadrzędnym celem ideologicznemu oraz potrzebom najszerszych kręgów społeczeństwa.

Antoni Sieradzki

DOKONCZENIE ZE STRONY 4  
nie lat wykazywała w naszym przedsiębiorstwie tendencję zmniejszenia, o czym świadczą poniższe zestawienie:

Rok	1964	1965	1966	1967
Ilość wypadków	204	183	178	153

Natomiast porównując I półrocze 1967 r. z analogicznym okresem bieżącego roku, widzimy wzrost z 73 na 88 wypadków przy pracy.

Nie sposób pominąć faktów, że do tak dużego wzrostu wypadkowości w przedsiębiorstwie przyczynili się następujące wydziały:

1. Wydział 11-12 na terenie którego zaistniało już 12 wypadków przy pracy.

2. Wydział 318 na terenie którego zaistniało już 12 wypadków przy pracy.

3. Wydział HM na terenie którego zaistniało już 10 wypadków przy pracy.

4. Wydział 340 na terenie którego zaistniało już 7 wypadków przy pracy.

5. Wydział TM na terenie którego zaistniało już 7 wypadków przy pracy.

Ten znaczny wzrost napawa niepokojem i należy podjąć dalsze działania dla poprawy istniejącego stanu BHP w naszym zakładzie. Działanie to powinno zmierzać w dalszym ciągu w kierunku poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy uwzględniając takie przedsięwzięcia jak:



Nasze miasto przybyło od początku jego istnienia wiele ładnych obiektów sportowych i wypoczynkowych. Basen FKS Avii jest jednym z najbardziej nowoczesnych na Lubelszczyźnie

Foto: Z. Piasecki

K. S. — Poprzedziła stała wychowywanie młodych kadr sportowych z własnego środowiska. W oparciu o patriotyzm lokalny, o wspólne nasze życie towarzyskie i kulturalne.

R. — A czy takie zjawisko można zaobserwować już w Świdniku?

K. S. — Sądze, że nastąpiło już wiele zmian przede wszystkim w upodobaniach młodzieży. Popularny do niedawna jeszcze styl klubowo-kawiarzarny, przestał być obecnie obowiązujący. Obserwujemy obecnie dążenie młodzieży do wyjścia na boiska i pływalnie.

Jeżeli chodzi o nas, możemy choćby tylko dla przykładu ożywić działalność sekcji pływackiej i tenisowej.

R. — A ostatnie słowo na zakończenie naszej rozmowy?

K. S. — Jak najbardziej optymistyczne. Sądziłem, że przedzjazdowa dyskusja w kręgach działaczy sportowych, szczególnie właśnie z młodzieżą pozwoli nam wyjść z nowym i jeszcze pełniejszym programem w działalności klubowej w szerokim aspekcie dalszego rozwoju i popularyzacji sportu.

Rozmawiał: MK

## W dyskusji nad tezami nie można pominąć spraw BHP

• Zadania organizacyjne akcji

• Zadania bieżące, zmierzające do operatywnego usuwania stanów zagrożenia na stanowiskach roboczych, oraz poprawy warunków pracy, w zakresie nie wymagającym nakładów inwestycyjnych.

• Zadania wieloletnie wymagające zrealizowanego planu inwestycyjnego rozbudowy zakładu.

Zadania organizacyjne akcji prewencyjnej winny zmierzać w kierunku:

a) Wyrobienia ideowego stosunku do spraw BHP wszystkich pracowników w drodze wychowawczego oddziaływania oraz przez wprowadzenie bodźców ekonomicznych i moralnych (nagradzanie za osiągnięcia, a karanie za zaniedbania).

b) Ustalenia faktycznych potrzeb wydziału (zakładu), ścisła rejestracja tych potrzeb i włączenie ich do planu poprawy warunków BHP realizowanego środkami własnymi danego wydziału (zakładu).

Analiza warunków pracy, ustalenie potrzeb i opracowanie planu poprawy warunków BHP wydziału oraz kontrola jego realizacji winna się odbywać przy szerokiej reprezentacji załogi.

c) Stałego podnoszenia poziomu wiedzy z dziedziny BHP, oraz wdrażanie pracowników do stosowania bezpiecznych metod pracy.

d) Kierowania pracowników do takiej pracy, która najbardziej odpowiada stanowi zdrowia danego pracownika, jego przygotowaniu zawodowemu, uzdolnieniu, zamiłowaniu i jego dyspozycjom psychofizycznym.

W zakresie zadań bieżących największy nacisk należy położyć na:

a) Poprawę bezpieczeństwa pracy na stanowisku roboczym — w tym

celu należy w dalszym ciągu usprawniać procesy technologiczne eliminując zabezpieczenie czynności i operacje, wymienić przyrządy i narzędzia zagrażające wypadkiem, wprowadzić ekrany ochronne przed opryskiem wiórów i instalować ewentualne brakujące osłony na części wirujące itp.

Nowe procesy produkcyjne muszą być tak opracowane, aby eliminowały zagrożenia wypadkowe i nie dopuszczały do rozszerzenia się szkód, a w przypadku technicznej niemożności prowadzenia procesu w inny sposób muszą przewidywać środki ochronne i zapobiegające w razie produkcji bezwzględnie należy stosować.

b) Zaopatrzenie maszyn, aparatów i przyrządów, stosowanych w produkcji i przy pracach pomocniczych w odpowiednie urządzenia ochronne i dostarczanie pracownikom sprzętu pomocniczego.

c) Zaopatrzenie pracowników w odpowiedni sprzęt ochrony osobistej, odzież ochronną i roboczą, przestrzeganie stosowania w/w zgodnie z przeznaczeniem.

d) Zapewnienie odpowiedniego środowiska pracy.

W tym celu należy:

1) zapewnić w pomieszczeniach roboczych czyste powietrze, o odpowiedniej temperaturze i wilgotności przez:

a) hermetyzację wszelkich procesów produkcyjnych, przy których wydzielają się szkodliwe dla zdrowia gazy, pary i pyły,

b) skuteczne wietrzenie naturalne i mechaniczne (ogólne i miejscowe), i utrzymanie czystości pomieszczeń roboczych poprzez systematyczne sprzątanie.

2) zapewnić racjonalne oświetlenie stanowisk roboczych i zastosować odpowiednie barwy do malowania pomieszczeń i urządzeń produkcyjnych.

3) usunąć (tłumić) hałas, drgania i wstrząsy, wywołane przez narzędzia, urządzenia techniczne oraz środki transportu i komunikacji.

e) Wygospodarowanie potrzebnej ilości pomieszczeń higieniczno-sanitarnych przez zwalnianie tych pomieszczeń czasowo zajętych na inne cele.

Zadania wieloletnie winny obejmować:

Wszelkie przedsięwzięcia zmierzające do stworzenia możliwie najlepszych warunków pracy, przez odpowiednie zaprojektowanie i ich realizację, wymaga nakładów inwestycyjnych, a więc takich, które nie mogą być realizowane środkami własnymi wydziału.

Przy projektowaniu i wszelkich stadiach realizacji oraz przy odbiorze i eksploatacji obiektów nowych i nowo adaptowanych musi być nadal utrzymywana zasada, że obiekty te winny odpowiadać przepisom i wytycznym BHP.

H. K.

## O zamierzeniach i roli FKS AVIA mówi tow. KAROL SZCZOTKA

Tezy KC PZPR na V Zjazd poruszające problematykę sportu, wychowania fizycznego i turystyki akcentują wyraźnie rolę klubów sportowych w szkoleniu i wychowywaniu młodych kadr. W związku z tym zwróciliśmy się do sekretarza grupy partyjnej FKS Avia tow. Karola Szczotki o możliwe obserne nasświetlenie tych zagadnień.

R. — Hasło popularyzacji i krzewienia sportu, WF i turystyki szczególnie wśród młodzieży nabiera szczególnego znaczenia. Jak widzieć jego realizację przez klub fabryczny?

K. S. — Przede wszystkim trzeba poświęcić więcej niż dotąd czasu tym sprawom. W centrum zainteresowania należy widzieć na pierwszym planie rozbudowę bazy szkoleniowej, zaplecza i wychowanie ideologiczne.

R. — Kto powinien być wykonawcą tych zamierzeń?

K. S. — Nie ulega kwestii, że aktywny partyjno-sportowy klub, działacz i trenerzy. W pracy tej winniśmy również otrzymać pomoc ze strony ZS ZMS.

R. — A czy w klubie sportowym przy sekcjach istnieje koła ZMS? Na ostatnim zjeździe ZMS — postulowano mocno tę sprawę.

K. S. — Jak dotąd jeszcze nie, ale sytuacja dojrzała na tyle, aby je zacząć tworzyć. Mamy tu na myśli utworzenie kół ZMS przy takich sekcjach jak: la, pływacka i tenisowa.

R. — Od roku ZZ ZMS przygotowuje kadry instruktorów-wychowawców poprzez WSA. Czy ludzie z tej szkoły weszli już do akcji?

K. S. — Częściowo tak, lecz w tych sprawach zabierze z pewnością głos, członek prezydium klubu, tow. Witold Czerniak, który na codzień styka się z tym zagadnieniem.

R. — Kiedy więc należy spodziewać się generalnej ofensywy w sensie kształtowania ideologicznego młodzieży sportowej naszego klubu.

K. S. — Sądze, że z chwilą otrzymania nowej hali sportowej. Każda sekcja będzie miała tam co prawda oddzielne miejsce, ale za to częściej będziemy mogli spotykać się wspólnie. Można będzie wówczas prowadzić szerzej niż dotychczas szkolenia, odczyty, zebrań i spotkań.

R. — Dotychczasowa kadra sportowa klubu to młodzież ze szkół świdnickich i pracownicy WSK, gdzie jeszcze należy szukać rezerw?

K. S. — Przede wszystkim w ZSZ, w LZS i hufcach OHP.

R. — Dostę często słyszy się o tym, aby wystąpić wreszcie przeciwko zjawisku, które denerwuje ludzi. Mam tu na myśli kaperownictwo?

K. S. — Nie powinno ono mieć racji bytu w klubie, gdzie do dobrze prowadzi się pracę z młodzieżą. Nasi działacze nie starają się nigdy robić wyników sportowych na boisku za wszelką cenę. Wielu jest jeszcze jednak kibiców, których np. obecny poziom piłkarstwa nie zadowala. I zbyt szybko chcieliby go podnieść.

R. — Czyli jak widzieć przyszłość rozwoju sportu w Świdniku?

## Szkola podstawowa dla pracujących czeka na chętnych do nauki

BOLESŁAW CHRÓŚCICKI — sześćdziesięcioletni pracownik naszego zakładu w ubiegłym roku ukończył szkołę podstawową dla pracujących z wynikiem dobrym. TADEUSZ WĘGRZYŃ (lat 53) otrzymał same piątki. JAN JANKOWSKI (lat 44) również. W roku ubiegłym szkołę ukończyło 50 osób, a w okresie 10 lat 500 osób.

Niedawno odwiedził naszą redakcję starszy człowiek. Prosił o umieszczenie w gazecie swojego wiersza, który napisał w chwili wzruszenia po uzyskaniu świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Wiersz nie przedstawiał większej wartości literackiej, ale był naprawdę wzruszający. Mówił o tym, jakie wątpliwości miał autor przed zapisaniem się do szkoły, bo to i wiek podeszły i pamięć nie najlepsza. Opisywał również w sposób nierzabawny perypetie podeszłego wiekiem ucznia od pierwszej lekcji do ostatniej. I wreszcie kończył wiersz olbrzymią dozą optymizmu życiowego.

Człowiek czuje się znów potrzebny, widzi przed sobą nowe perspektywy, nowe życie — mówi autor. Niech wszyscy uczą się — na to nigdy nie jest za późno!

W bieżącym roku szkoła również wznowi swoją działalność. W chwili obecnej trwają zapisy do wszystkich klas. Dla osób powyżej 35

lat zorganizowane zostaną kursy. Jest to ostatni rok nauki siedmiodziesiątowej. W przyszłym roku obowiązujący już będzie nauka ośmiodziesiątowa. Warunki nauki są naprawdę dobre, a o potrzebie ukończenia szkoły nie trzeba przekonywać.

Te kilka słów informacji adresujemy do wszystkich, którzy nie mają podstawowego wykształcenia.

Szkola czeka! Zapisy trwają do 15 września br. w sekretariacie szkoły Nr 1 w godzinach od 16.30 do 21.00.

Zgłoszenie się tam jeszcze dziś!

(mak)

GŁOS ŚWIDNIKA  
Organ Samorządu Robotniczego WSK — Świdnik

Redaguje zespół w składzie:

STANISŁAW STRELIK red. nacz. — przew. kolegium

WŁODZIMIERZ LORENC z-ca przew. kolegium

MARIAN KOS sekr. redakcji i red. techniczny

Aleja Chwałczyński, Roman Bosak, Aleksander Drzewiecki, Zbigniew Gawski, Adolf Gołó, Mieczysław Król, Bolesław Szczepaniak, Zygmunt Odziba, Witold Czerniak

Adres redakcji: WSK — Świdnik k. Lublina, tel. 12061, wewn. 249.

Lubelskie Zakłady Graficzne Im. PKWN, Lublin, ul. Unicka 4.

Zam. 2879, 2.IX.68, 1.500, C-7.